

Sygn. akt XXIII Ga 738/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Nałęcz
Sędziowie:	SO Renata Puchalska SO Anna Gałas (spr.)
Protokolant:	Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa „(...) spółki akcyjnej (...)” w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. w W.

z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt VII GC 1640/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i oddala powództwo oraz w pkt 2 i zasądza od (...) spółki akcyjnej (...)” w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od „(...) spółki akcyjnej (...)” w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 5448 zł (pięć tysięcy czterysta czterdzieści osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Renata Puchalska	SSO Magdalena Nałęcz	SSO Anna Gałas
----------------------	----------------------	----------------

Sygn. akt XXIII Ga 738/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 sierpnia 2012 r. (...) S.A. V. (...) w W. domagała się zasądzenia od (...) sp. z o.o. w W. kwoty 72.946,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenia powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy dla W. w W. wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 72.946,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty i kwotę 7.256,000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że między powódką a (...) sp. z o.o. została zawarta umowa ubezpieczenia mienia w transporcie z magazynu w Polsce do docelowego magazynu w Polsce lub zagranicą. (...) sp. z o.o. zleciła pozwanej przewóz 312 telewizorów marki T. z magazynu w G. w Polsce do odbiorcy T. (...) w Wielkiej Brytanii. Cena jednostkowa przewożonego telewizorów wynosiła 319,00 GBP. Zlecenie przewozu zostało potwierdzone wystawieniem listu przewozowego CMR, w którym jako datę załadunku wskazano 24 maja 2010 r. zaś datę rozładunku w T. w Wielkiej Brytanii 27 maja 2010 r.

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że w dniu 16 czerwca 2010 r. pracownik pozwanej R. W. (dalej: kierowca) dokonał załadunku 312 telewizorów marki T. w magazynie w G.. Pozwana posiadała procedurę wewnętrzną zgodnie, z którą przewożący towar AGD kierowcy zatrzymują się na parkingach strzeżonych. Kierowca miał świadomość, że przewozi towar o dużej wartości i postój powinien odbywać się na parkingach strzeżonych, informację o konieczności postoju na parkingach strzeżonych uzyskał na szkoleniu poprzedzającym przyjęcie do pracy, poza tym jest to standard w jego zawodzie. W pozwanej spółce każdy kierowca ma przez GPS kontakt z koordynatorem w Polsce godzinach od 8 do 17, a telefonicznie całą dobę. Kierowcy przed transportem wypłacano kwotę 1.500 zł, wobec czego miał środki, żeby zapłacić za parking, maksymalny koszt zatrzymania na parkingu strzeżonym to 20 funtów.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 26 maja 2010 r. kierowca dojechał na parking strzeżony, ale z uwagi na to, że bankomat nie chciał odczytać jego karty bankomatowej po około 1 godzinie opuścił parking. Kierowca nie próbował ustalić położenia innego parkingu. Po opuszczeniu parkingu strzeżonego kierowca zatrzymał się w miejscowości A. oddalonej o około 1 km od parkingu strzeżonego i zaparkował pojazd na parkingu towarowym w dzielnicy przemysłowej pośród innych pojazdów z naczepami i około godziny 23:00 położył się spać w kabinie kierowcy. Rano kierowca zauważył, że brak jest 48 telewizorów. W związku z zaistniałą kradzieżą poszkodowany (...) sp. z o.o. zgłosiła szkodę u powódki jako swojego ubezpieczyciela. Szkada ustalona została na kwotę 72.946,40 zł, i w takiej wysokości wypłacona została poszkodowanemu. O wypłacie odszkodowania poszkodowany został poinformowany w dniu 29 października 2010 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne i zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podniósł, że pozwana kwestionowała szkodę i jej wysokość, ale nie fakt zapłaty przez powódkę odszkodowania. Sąd Rejonowy uznał, że w świetle ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie zachowanie przewoźnika miało cechy rażącego niedbalstwa. Sąd I instancji podkreślił, że z ulotki informacyjnej A. (...) Stop wynikało, że przyjmują oni większość kart płatniczych, możliwe było więc uiszczenie opłaty za pomocą karty płatniczej z czego kierowca nie próbował skorzystać, bowiem zeznał, że wyjechał z parkingu ponieważ bankomat nie czytał jego karty płatniczej. Po drugie kierowca pozwanej wyjechał z parkingu bez próby porozumienia z koordynatorem, który mógł zapłacić za parking kontaktując się bezpośrednio z pracownikami parkingu. Po trzecie opuścił parking strzeżony, chociaż miał świadomość, że przewozi towar o dużej wartości i postój powinien odbywać się na parkingach strzeżonych, informację o konieczności postoju na parkingach strzeżonych uzyskał na szkoleniu poprzedzającym przyjęcie do pracy, poza tym jak sam zeznał, jest to standard w jego zawodzie. W rezultacie kierowca opuścił parking i zaparkował na terenie niestrzeżonym, co doprowadziło do kradzieży 48 telewizorów.

Sąd Rejonowy wywiódł, że powinno dojść do zapłaty pełnego odszkodowania, bowiem przyjęcie, że przewoźnik dopuścił się rażącego niedbalstwa nie pozwala na zastosowanie ograniczeń bądź wyłączeń jego odpowiedzialności przewidzianych w rozdziale IV CMR o odpowiedzialności przewoźnika.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany i zaskarżył go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieprawidłowym:

a) ustaleniu, że to (...) sp. z o.o. zleciła pozwanej przedmiotowy w niniejszej sprawie przewóz, w sytuacji gdy zgodnie ze zleceniem transportowym podmiotem zleającym przewóz była (...) sp. z o.o.;

b) ustaleniu, że to (...) sp. z o.o. poniosła w związku z kradzieżą telewizorów szkodę, w sytuacji gdy z dokumentu C. numer (...) z dnia 29 maja 2010 r. (załącznik do pozwu) wynika, że szkoda powstała w majątku sprzedającego - T. (...) (UK) Ltd., a powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że T. (...) (UK) Ltd. w jakikolwiek sposób obciążała (...) sp. z o.o. w związku z zaistniałą szkodą;

c) uznaniu (...) sp. z o.o. za poszkodowanego, co z kolei uzasadniałoby wypłatę na jego rzecz należności od powódki i nabycie przez powódkę roszczenia regresowego względem pozwanej, podczas gdy z dokumentów przedstawionych przez powódkę wynika, że to T. (...) (UK) Ltd. jest poszkodowanym i to temu podmiotowi powód powinien był wypłacić odszkodowanie;

d) ustaleniu, że doszło do powstania szkody w dobrach ubezpieczającego/ubezpieczonego, podczas gdy powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że szkoda istotnie wystąpiła w majątku (...) sp. z o.o. - wręcz przeciwnie, powódka wykazała, że szkoda wystąpiła tylko w majątku T. (...) (UK) Ltd.;

e) ustaleniu, że bezsporna była wypłata przez powódkę odszkodowania na rzecz poszkodowanego, podczas gdy pozwana konsekwentnie podnosiła, że powódka nie udowodniła, że w majątku (...) sp. z o.o. doszło do powstania żadnej szkody - wręcz przeciwnie, powódka wykazała, że szkoda wystąpiła tylko w majątku T. (...) (UK) Ltd., a więc nie sposób uznawać środków wypłaconych przez powódkę na rzecz (...) sp. z o.o. za „odszkodowanie”, a spółki tej za „poszkodowanego”;

f) ustaleniu, że fakt zapłaty odszkodowania nie był w rozpoznawanej sprawie kwestionowany, podczas gdy pozwana konsekwentnie podnosiła, że dochodzona w niniejszej sprawie kwota została przez powódkę wypłacona podmiotowi niebędącemu poszkodowanym (w majątku którego nie powstała szkoda);

co z kolei doprowadziło do całkowicie nieuzasadnionego uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisu art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów, podpisanej w 1956 r. w G. poprzez jego błędną wykładnię a w konsekwencji błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że ubezpieczającemu (...) sp. z o.o. przysługiwało jakiegokolwiek roszczenie odszkodowawcze do pozwanej, które mogło zostać nabyte przez powódkę, podczas gdy w majątku (...) sp. z o.o. nie powstała żadna szkoda a w konsekwencji wypłata należności na rzecz tej spółki nie stanowiła „odszkodowania” - co więcej, była całkowicie nieuzasadniona na gruncie zawartej przez powoda z (...) sp. z o.o. umowy ubezpieczenia majątkowego - a zatem nie doszło do nabycia przez powódkę jakiegokolwiek roszczenia względem pozwanej;

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest przepisu art. 27 ust. 1 w zw. z art. 29 ust. 1 Konwencji CMR poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe uznanie, że przepis art. 27 ust. 1 Konwencji CMR stanowi postanowienie wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność przewoźnika (pозwanej) na gruncie tej Konwencji, albowiem przepis ten stanowi jedynie normę szczególną (lex specialis), określającą wysokość odsetek od kwoty odszkodowania;

4. naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnej i wyczerpującej analizy dowodów przeprowadzonych w sprawie a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że w niniejszej sprawie doszło po stronie pozwanej, czyli przewoźnika, do wystąpienia rażącego niedbalstwa, co uniemożliwia powoływanie się na przesłanki egzoneracyjne z art. 17 ust. 1 oraz art. 23 ust. 3 Konwencji CMR oraz na skrócony termin przedawnienia z art. 32 ust. 1 pkt a) Konwencji CMR, podczas gdy zachowanie pozwanej nie nosiło cech rażącego niedbalstwa a częściowa kradzież przewożonych towarów nastąpiła na skutek okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa w całości;

4. naruszenie przepisów postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową, nielogiczną ocenę przedstawionych w sprawie dowodów, to jest:

a) polisy ubezpieczeniowej - ubezpieczenie mienia w transporcie (typ (...) nr (...) oraz typ (...) nr (...)) i poczynienie ustaleń w niniejszej sprawie na podstawie tego dokumentu i stosunku prawnego istniejącego pomiędzy powódką a (...) sp. z o.o., w sytuacji gdy z ww. polisy ubezpieczeniowej nie wynika;

b) dokumentu C. numer (...) z dnia 29 maja 2010 r. i sprzeczną z jego treścią ocenę, co doprowadziło do uznania, że szkoda powstała w majątku ubezpieczającego - (...) sp. z o.o., podczas gdy z ww. dokumentu w sposób oczywisty i jednoznaczny wynika, że szkoda powstała jedynie w majątku T. (...) (UK) Ltd.;

c) zeznań świadka R. W. i nieprawidłowe uznanie, że cyt. „możliwe było uiszczenie opłaty za pomocą karty płatniczej z czego kierowca nie próbował skorzystać” w sytuacji gdy kierowca zeznał jedynie, że cyt. „bankomat nie chciał odczytać polskiej karty bankomatowej i nie mogłem zapłacić za parking” co nie implikuje wniosków jakie wywiódł sąd I instancji - wręcz przeciwnie z zeznań świadka jednoznacznie wynika, że nie mógł zapłacić za parking, a jednoznaczność ta nie została w żaden sposób usunięta dodatkowymi pytaniami ze strony sądu lub strony powodowej.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, a jednocześnie zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie: uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w całości zasadna.

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji okazały się trafione. Słusznie podnosi apelujący, że w sprawie zaistniał brak legitymacji powódki do wystąpienia z regresem ubezpieczeniowym przeciwko pozwanej, nadto zaś pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia.

W odniesieniu do legitymacji czynnej, to w pierwszym rzędzie trzeba stwierdzić, że Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych, które nie mają oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu. Wskazać należy, że jedynie osoba uprawniona, będąca poszkodowanym, ma legitymację do wystąpienia z roszczeniem z tytułu szkody wyrządzonej przez przewoźnika przy przewozie towarów (art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów z 1956 r. – CMR). W niniejszym postępowaniu powódka jako ubezpieczyciel (...) sp. z o.o. wskazując na treść art. 828 § 1 k.c. wystąpiła z roszczeniem regresowym przeciwko pozwanej - przewoźnikowi, który nie dostarczył na miejsce przeznaczenia odbiorników telewizyjnych z uwagi na kradzież ww. przedmiotu przewozu. Na skutek kradzieży z pewnością wystąpiła szkoda. Z pewnością także ubezpieczyciel jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania na pokrycie szkody, która wystąpiła w majątku ubezpieczającego się u niego podmiotu. Na gruncie

niniejszej sprawy zasadniczą kwestią okazała się okoliczność ustalenia w majątku, którego podmiotu powstała szkoda spowodowana kradzieżą telewizorów przewożonych przez pozwaną.

Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.). Stosując zasady tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem sądu drugiej instancji nie jest rozpoznanie samej apelacji, lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia. Wedle Sądu Okręgowego na podstawie dowodów zaprezentowanych przez powódkę, co warto podkreślić - które też powódka posiadała i oceniała przyznając odszkodowanie, w tym przede wszystkim z noty obciążeniowej (k. 74-75) oraz faktury VAT (k. 71-72) wynika wprost, że uszczupleniu uległ majątek T. (...) (UK) Ltd. Faktura VAT, która miała stanowić dowód na istnienie i wysokość szkody, została wystawiona przez ten podmiot, był on sprzedawcą telewizorów. Z noty obciążeniowej również wynika, że sprzedawcą także była ta spółka. Z noty obciążeniowej dalej wprost wynika, że kupujący (...) Ltd. obciążył T. (...) (UK) Ltd. kwotą 15.321 GBP, stanowiącą równowartość niedostarczonych telewizorów. (...) zatem nie jest podmiot figurujący jako nadawca w dokumencie przewozowym CMR tj. (...) sp. z o.o., który zlecał przewóz pozwanemu, ale podmiot, który figuruje jako odbiorca tj. T. (...) (UK) Ltd. (...) nie jest zatem podmiot, który został przez powoda wskazany, jako ubezpieczony i w istocie ustawowy „zbywca” wierzycelności. Pozwana była zaś przewoźnikiem towaru, który należał do T. (...) (UK) Ltd. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na zidentyfikowanie tych podmiotów, ich rola w przedmiotowym przewoźnie nie budzi wątpliwości i nie była sporna między stronami postępowania. Podsumowując, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, niczym nieuzasadnione były ustalenia sądu I instancji odnośnie wystąpienia szkody w majątku ubezpieczającego (...) sp. z o.o. Fakty wynikające z dowodów przedstawionych przez powoda są takie, że ubezpieczający zlecił przewóz telewizorów stanowiących własność podmiotu trzeciego. Brak w aktach jakiegokolwiek dowodu na to, że (...) sp. z o.o. zbył telewizory (np. faktura VAT) na rzecz T. (...) (UK) Ltd. Powód natomiast przedstawił fakturę VAT (k. 71), z której wynika, że telewizory stanowiły mienie T. (...) (UK) Ltd. Błędnie zatem sąd I instancji wywiódł, że ubezpieczyciel w oparciu o treść art. 828 § 1 k.c. wszedł w prawa podmiotu poszkodowanego w tej relacji, bowiem wypłacił odszkodowanie podmiotowi, którego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób uznać za poszkodowanego. W związku z tym nie ziszcili się przesłanki do z art. 828 § 1 k.c. i powódce nie należał się zwrot zapłaconego świadczenia pieniężnego na rzecz na rzecz (...) sp. z o.o. od pozwanej. Innymi słowy, świadczenie pieniężne, które powódka wypłaciła ubezpieczającemu nie może być zakwalifikowane jako odszkodowanie z uwagi na brak powstania szkody w majątku ubezpieczającego, i co za tym idzie powódka nie była legitymowana do wystąpienia z roszczeniem regresowym przeciwko pozwanej – podmiotowi, który w jej ocenie jest odpowiedzialny za szkodę. Z materiału dowodowego nie wynika również aby faktyczny poszkodowany obciążył ubezpieczającego szkodą. Słusznie zauważył pozwany w apelacji, że okoliczności te były podnoszone już przed sądem I instancji przez pozwaną m.in. w piśmie procesowym z dnia 29 października 2012 r. (k. 148).

Odnosząc się do drugiej przyczyny bezzasadności powództwa, to roszczenie jest przedawnione. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia należy oceniać w oparciu o przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów z 1956 r. (Konwencji CMR). Sąd Rejonowy wywiódł, że w niniejszej sprawie należy zastosować trzyletni termin przedawnienia roszczeń. Stanowisko to nie może być zaakceptowane. Nadto argumentacja Sądu Rejonowego nie jest przekonująca i abstrahuje od stanu faktycznego i rozumienia działania ze złym zamiarem.

Dla stwierdzenia, że istnieją okoliczności przemawiające za przyjęciem trzyletniego terminu przedawnienia, działania przewoźnika, które spowodowały szkodę, musiałyby być uznane za równoznaczne ze złym zamiarem. W ocenie sądu II instancji działania kierowcy, który zaparkował pojazd na przeznaczonym do tego parkingu, sam też pozostając w tym pojeździe, nie mogą być uznane za równoznaczne ze złym zamiarem w znaczeniu celowego doprowadzenia do kradzieży ładunku. Przede wszystkim z umowy między nadawcą a pozwaną nie wynika, aby zabezpieczenia przewożonego towaru miały być inne, niż standardowo wykonywane przez stronę pozwaną. Słusznie zauważyła pozwana, że w zleceniu transportowym (k. 43-44) dokonano jedynie zastrzeżenia, że minimalna wysokość wewnętrzna

załadunkowa wymaganych naczep to 2,60 m oraz że zabroniony jest rozładunek towaru w innym miejscu aniżeli miejsce dostawy oraz zabroniony jest doładunek obcego towaru. Zdecydowanie to nadawca powinien zadbać o towar, który w jego przekonaniu ma znaczną wartość i powinien podlegać szczególnej ochronie, w ten sposób, że powinien zastrzec dodatkowe warunki przewozu, m.in. zapis o obowiązku postoju pojazdu na parkingach strzeżonych czy też deklaracja wartości przewożonego towaru. Jednak przekładałoby się to na wyższą opłatę za przewóz. Z umowy przewozy nie wynika, aby nadawca zastrzegł jakieś szczególne wymogi co do całego transportu, przerw w tym transporcie i warunków realizacji tych przerw. Także jeśli chodzi o szczególny nadzór nad przesyłką. W ocenie sądu II instancji przebywanie pojazdu przewożącego telewizory na parkingu, który był oświetlony, w dzielnicy przemysłowej, gdzie były kamery, co nie zostało zakwestionowane, ale niestrzeżonym, w miejscu, gdzie zatrzymują się inne tego typu pojazdy, jest być może niestaranne ale z całą pewnością działaniem kierowcy nie można przypisać znamion złego zamiaru, czyli działania kierunkowego. Kierowca nie pozostawił pojazdu na tym parkingu ale w nim przebywał. W świetle art. 29 Konwencji CMR zły zamiar musiałby być działaniem celowym. Kierowca w czasie kradzieży spał w ciężarówce, nie miał nałożonych szczególnych wymogów co do zabezpieczeń naczepy pojazdu, postój nie był długi i wiązał się ze snem, był też związany z obligatoryjną przerwą w ciągu podróży, w miejscu cywilizowanym. Powódka nie wykazała aby na kierowcy ciążył obowiązek postoju na parkingu strzeżonym. Prawdą jest, że świadek R. W. (kierowca) zeznał, że postój powinien odbywać się na parkingach strzeżonych i informację taką przekazano mu na szkoleniu poprzedzającym przyjęcie do pracy (k. 408), lecz nie stanowi to o **obowiązku** postoju na parkingu strzeżonym. W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy, kierowca zachował podstawowe wymogi staranności i nie można jego działaniom przypisać złego zamiaru. W związku z tym w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał roczny termin przedawnienia roszczenia na mocy art. 32 ust. 1 pkt a Konwencji CMR, liczony od dnia wydania towaru. Wydanie towaru miało miejsce w dniu 27 maja 2010 r., zaś powództwo zostało wniesione w dniu 8 sierpnia 2012 r. a więc ponad dwa lata po wydania towaru. Reasumując roszczenie było przedawnione na dzień wniesienia pozwu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i oddalił powództwo w całości.

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego skutkowałą zmianą orzeczenia w zakresie odnoszącym się do kosztów postępowania. Koszty te oraz koszty postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy zasądził w oparciu o normę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości powódkę. Koszty pozwanej w postępowaniu przed sądem I instancji to: opłata skarbową należna od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (3.600 zł), tj. łącznie 3.617 zł. Koszty pozwanej w postępowaniu apelacyjnym natomiast to: 3.648 zł tytułem opłaty od apelacji oraz 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, tj. łącznie 5.448 zł. Stawka wynagrodzenia pełnomocnika wynikała z § 6 pkt 6 w zw. § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Renata Puchalska	SSO Magdalena Nałęcz	SSO Anna Gałas
----------------------	----------------------	----------------